

Czytania: Iz 6,1-4.8; Ps 23 (22),2-3.5.6; Aklamacja Ez 36,25a26a; Ewangelia J 17,1-2.9.14-26

Pierwsze czytanie uświadamia nam, że Pan Bóg jest tym przez którego i dla którego wszystko istnieje. Zbawienie było inicjatywą Boga, który posłał swojego Syna na świat, aby świat był przez niego zbawiony. Jezus przyjął naturę ludzką, aby pokazać wszystkim jak tę naturę można przebóstwić, jak ona może stać się narzędziem zbawieni, aby nikt nie bał się już śmierci, aby przez „bojaźń śmierci nie dodawać się niewoli”, niewoli grzechu, rozpacz, beznadziei. „Bo śmierć weszła na świat przez zawiść diabła i doświadczają jej ci, którzy do niego należą” – tak mówi nam Księga Mądrości 2, 24. Jezus złożył z siebie Bogu Ojcu najdoskonalszą ofiarę. Przez własną śmierć i zmartwychwstanie pozwolił całej ludzkości na nowo pokładać nadzieję w Bogu, otworzył wszystkim drogę do Ojca, uświadomił wszystkim, że nie należy bać się śmierci, że należy jedynie odwrócić się od grzechu i żyć w przyjaźni z Bogiem. Jezus przyjął ludzką naturę, aby dać nam wzór i narzędzia do tego, aby żyć tylko dla Boga. I każdego wzywa do podjęcia tej drogi. Robi to jako miłosierny i wierny arcykapłan, to jest ten, który wstawia się za nami nieustannie u Boga. Jest kapłanem znającym naturę ludzką, dlatego jest miłosierny, wyrozumiały, współczujący, współodczuwający pozostaje wierny Bogu Ojcu i wierny człowiekowi, ludziom, których Bóg mu dał. I jest kimś komu każdy może zaufać. Jezus chce każdego otoczyć opieką i każdemu dać życie wieczne. Dlatego modli się za swoimi uczniami jak słyszymy to w Ewangelii. Prosi, aby Bóg Ojciec ustrzegł nas od złego uświęcił nas w prawdzie tj. w Słowie Bożym, które ma moc uświęcania oczyszczania, które dodaje sił każdemu człowiekowi w trudach życia.

Prośmy o tę łaskę abyśmy potrafili dostrzec miłość Bożą do nas i byśmy umieli pozdawać miłość Boga do nas przez Jego Słowo.

o. Wiesław Jonczyk SJ